

Owczarzak, Marek

"Martial et l'esclavage", M. Garrido-Hory, Paris 1981 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 75/2, 352-353

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Książka ta jest znakomitym przykładem, w jakim stopniu badanie przeszłości określa bieżąca sytuacja, w której żyje historyk i jakie pytania stawiane przeszłości warunkowane są postawą na wskroś humanistyczną, troską o terażniejszość i przyszłość. Wiąże się z tym problem wartościowania w historii, którego, zdaniem W. Kuli, nie można i nie powinno się unikać; pisał autor na ten temat pięknie w posłowie do polskiego wydania „Pochwały historii” M. Blocha.

Przy opracowaniu książki współpracował z autorem E. Kądziała.

R. K.

Dzieje Szczecina, t. I; Pradzieje Szczecina, pod redakcją Wiadysława Filipowiaka i Gerarda Labudy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa—Poznań 1983, s. 633.

Podjęte w 1958 r. prace nad zbiorową syntezą dziejów Szczecina zaowocowały w 1963 r. wydaniem tomu drugiego zawierającego historię miasta od X w. do 1805 r. (po poprawieniu i uzupełnieniu jest on obecnie wznawiany). Tom poświęcony pradziejom ze względu na konieczność rejestracji i weryfikacji bazy źródłowej oraz jej uzupełnienia w badaniach wykopaliskowych ukazał się dopiero po dwudziestu latach. Część archeologiczną poprzedziły: opracowanie nazw miejscowych i wodnych (tylko pochodzenia słowiańskiego) z obszaru miasta i jego okolicy (Franciszek Grucza wyjaśnia etymologię Szczecina jako osady nad tamą względnie brodem lub odnogą rzeki), kartograficzna rekonstrukcja rzeźby terenu Starego Miasta we wczesnym średniowieczu (Bolesław Wolny) i analiza środowiska fizyczno-geograficznego aglomeracji (Kazimierz Siuchniński). Pradzieje obecnego obszaru Szczecina objęły okres od najdawniejszych śladów człowieka (około 10 000 lat p.n.e.) do pierwszej osady miejskiej (IX/X w. n.e.). Przedstawione zostały one w następstwie kolejnych epok archeologicznych: paleolitu i mezolitu (Maciej Czarniecki), neolitu i początku brązu (Kazimierz Siuchniński), okresu kultury łużyckiej (Stefan Wesołowski), przedrzymskiego i rzymskiego (Ryszard Wołągiewicz) i wczesnego średniowiecza (Lech Leciejewicz i Tadeusz Wieczorowski). Pracę zamknęła bibliografia archeologii Szczecina (Maria Danuta Wołągiewicz).

Książkę zaadresowano zarówno do specjalistów, jak i miłośników przeszłości miasta. W związku z tym bardzo obszerny materiał źródłowy, opracowany w formie katalogu (opis i ilustracje), zamieszczono na końcu każdego rozdziału. Narracja uwzględniła natomiast szerokie tło porównawcze, co ułatwia lekturę niespecjaliście i przynajmniej częściowo niweluje wątpliwości, jakie nasuwa monografia osadnictwa obszaru wyznaczonego przez współczesne granice administracyjne. Nie były one zresztą rygorystycznie przestrzegane. Historyków zapewne najbardziej zainteresuje ostatni rozdział weryfikujący i wzbogacający znajomość procesów prowadzących do wykształcenia się wczesnomiejskiego zespołu osadniczego Szczecina.

S. G.

M. Garrido-Hory, *Martial et l'esclavage*, „Annales Littéraires de l'Université de Besançon”, Paris 1981, s. 240.

Zbiór przeszło półtora tysiąca utworów epigramatycznych Marcjalisa, powstałych na przestrzeni przeszło 20 lat (80—102 r. n.e.), od dawna przyciąga uwagę badaczy zajmujących się problematyką niewolnictwa antycznego. M. Garrido-

Hory w wydanej przed trzema laty książce stawia sobie za cel analizę statusu niewolników i wyzwolenców w strukturze społeczeństwa rzymskiego, widzianego oczyma poety obracającego się w świecie bogatych patronów, należących do kół rządzących Rzymu, oraz ich klienteli. Autorka deklaruje chęć ukazania „obiektywnej sytuacji” (s. 7), jaką zajmowali niewolnicy i wyzwolenci w twórczości Marcjalisa, poprzez naświetlenie historycznego kontekstu jego dzieła (zwłaszcza jego pozycji w środowisku rzymskiej arystokracji) oraz kulturowych i ideologicznych warunkowań postawy współczesnych wobec stosunków między wolnymi a niewolnymi. Tak nakreślone cele pracy przekraczają oczywiście ramy jednego typu źródła i ograniczenie się tylko do epigramów Marcjalisa stawia pod znakiem zapytania postulowane wyjście poza krąg zainteresowań poety, zwłaszcza tam, gdzie autorka wyciąga wnioski z przypadkowych danych statystycznych, jak np. w analizie miejsca pochodzenia niewolników (s. 114, mapka s. 115).

Problematyka poruszana w książce (pochodzenie, dobór i kwalifikacje niewolników, specyficzne formy ich nabywania, rola prestiżu społecznego, związanego z posiadaniem niewolników, ich zajęcia w *domus*, stosunki osobiste między panami a niewolnikami, awans społeczny wyzwolenców, reakcja środowisk konserwatywnych na to zjawisko, rola odgrywana przez niewolników cesarskich w stolicy Imperium, funkcjonowanie w świadomości społecznej pewnych stereotypów itd.) wymaga uwzględnienia innych współczesnych źródeł literackich, zwłaszcza satyr Juwenalisa (do których zresztą autorka zmuszona jest się odwoływać) oraz listów Pliniusza Młodszego, nie mówiąc już o inskrypcjach (szczególnie w odniesieniu do wyzwolenców i *familia Caesaris*), nawet gdyby praca nie miała wychodzić poza okres rządów Domicjana.

Jakkolwiek jednak ten istotny brak (podobnie zresztą, jak we wszystkich opracowaniach omawiających zagadnienie niewolnictwa u jednego autora) osłabia wniośki i sądy ogólne, książka ta stanowi dobry przewodnik po epigramach Marcjalisa dla zainteresowanych tą problematyką badaczy. Szczególnie cenny jest tutaj *corpus* terminów, występujących u Marcjalisa na określenie niewolników, wyzwolenców i ich funkcji oraz szczegółowy wykaz imion własnych (niewolników, ich właścicieli), źródeł i form nabycia niewolników czy też ich pochodzenia.

M. O.

Marc Bloch, *Spółeczeństwo feudalne*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1981, s. 746.

Ukazał się wreszcie polski przekład klasycznej pracy M. Blocha o średniowieczu. Napisana w przededniu II wojny światowej, mimo to weszła do obiegu naukowego prawie natychmiast i od razu przyjęto ją jako wydarzenie. Autor nie przeżył wojny, został rozstrzelany na krótko przed ofensywą aliantów w Normandii, rzadko kiedy jednak z takim przekonaniem, jak w tym wypadku, można powiedzieć, że zostawi po sobie „pomnik trwalszy niż ze spiżu”. „Spółeczeństwo feudalne” jest syntezą ogarniającą całokształt średniowiecznego życia, tworzącą model feudalnego świata w oparciu o ówczesne ustalenia. W wielu fragmentach praca ta inspiruje po dziś dzień i zaskakuje świeżością spojrzenia. Rozważania o pokoju w średniowieczu, przedstawianego jako również porządkowanie świata i ograniczenie chaosu, czy też cały rozdział na temat sposobów odczuwania i myślenia, stały się punktem wyjścia dla nowych badań i całych obszarów historiografii. Prace Le Goffa, Guriewicza i wielu innych związane z tą tematyką w prostej linii wywodzą się z książki Blocha, która zresztą nie straciła na aktualności. Wcześniejsza praca M. Blocha o właściwościach cudotwórczych przypisywanych królom jest po dziś dzień podstawowym opracowaniem tematu. Natomiast odchodzimy obec-